

opr. v 199
kt

poprzedni nr 738

XII/01
R

FUNDACJA GENERALNA "ELŻBIETY"
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 0000041692
Nr r-ku 82 1090 1500 0000 0000 500

Nowakowska Lucja

85-081 Bydgoszcz

Chojnice
JOWG "AK"

Nowakowska Lucja

zd. Nowacka

ps. "Lucyna"

JK-738/1736 Jan

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Nowakowska Lucja.....

J: K: 438/1736 Pom.....

Chojnice Tow. Gryf. Pom......

I./1. Relacja *k. 7 s. 1-7*

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację *k. 1 s. 1*

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja —

1) bieżące..... *k. 4 s. 1-7*

.....

.....

V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 1*

VI. Fotografie *brak*

1/1. Relacja - Nowakowska Lucja

1. List Franciszka Kozłowskiego do Lucji Nowakowskiej z 6.09.1993r., kserokop. rękop. k.4 s.1-4
2. Relacja o konspiracyjnej działalności Lucji Nowakowskiej spisane przez Z. Goździewskiego z 21 maja 1999r., rękopis, kserokop. k.3 s.5-7



Jerusalem 6 09. 1931. 1

Szanowna Pani Lucjo!

W debacie napisie to odwrócić - wyjechał jeszcze 5. czerwiec a moją re-
sultem. Dotarłem również do pani w tym czasie. Zauważa się mi do względu
na pisanie przez pani 3 listy. Celem mojego wyjazdu - w stosunku mego
chiczenia - opisać uczestnictwa w 75. rocznicy urodzin mojej siostry Pro-
widawy, było pozyskaniem wstępnego materiału i przygotowaniu do
przygotowania w tym celu, miesięcznej i miesięcznej Rodziny Kościelickich
i Kościelickich oraz przygotowanie brata M. Kościelickiego. W tym czasie
w sprawie sprawy m. in. z ks. proboszczem w Włocławku, fundatorem
miejscowego Koła Związku Kombatantów, a dyrektorem Szkoły w Włocławku
oraz z niektórymi wyjątkami z Rodziny Kościelickich.
Wspomniałem wstępnie sprawę dotyczącą odwołania prawnika Kłopot-
czyńskiego w sprawie pani, w tym czasie w sprawie. W sprawie pani,
przygotowanie, że nie będzie obecny w domu - w tym czasie wyjechał
sprawie Niemców moją rodziną (20. 11. 1944.) Dlatego właśnie od razu
w Potulicach. Od 11/44. do 1/45. (wówczas 16 lat w chłopskiej wie-
śni w Krasnym, pracując jako robotnik w Przemysłowym
Przemysłu (Marcelina Kościelicka) W tym czasie od razu uciekał
w tym czasie uciekał odwrócić brata Marcela. W tym czasie z moją
rodziną 4. dnia przed jego śmiercią. Marcel - urodził 6 starszego
ode mnie brata był mi najbliższy. Ze względu na chorobę ojca. Jego
imię w 1943. oraz był w Stutthofie, Marcel był dla mnie
dodatkiem, opiekunem, był dla mnie w tym czasie ojcem. Gdyby prze-
żyć w czasie tortur i więzień, prawdopodobnie nie byłby moim
władcą wyjątkiem. Wiadomy jest mi fakt że pani w okresie choroby
brata Marcela odwrócić brata, nie Marcela prawnikiem - w 1944.
otrzymałem przygotowanie dla mnie przez pani listy i imiona.

jest materiałem pomocniczym. Na powrót w sprawie, abskondem
 na telefonu do Paris - 211246. Nie wiem czy jest on uadad
 abturalny.

Całkowicie Paris przypomina sobie i wie, że z bratem Marcelim
 związana jest sprawa zamowienia i przygotowania z Bydgoszczą -
 od Paris Duchat piewrotek, potrzebnych w konspiracji, do wysta-
 wienia fałszywych dowodów osobistych. Ja również w tej sprawie -
 w zastępowaniu Marcelisa, bym rary przedtem do Bydgoszczą.

Czy piewroteki te były oddane bezpośrednio od Paris Duchat
 nie przypominam sobie ^{Byli może być pośrednikami} tego w latach ubiegłych wyjechał - wyjechał
 się do wyjazdu artykuł, opublikowany w miesięczniku „Pomoc-
 nia” - wydanym w Gdansk. W artykule tym, w pierwszym
 akcie, omówiona została sprawa, wykonawanych w Bydgoszczą,
 dla potrzeb konspiracji, piewrotek. Wiadomo mi, że Paris Duchat
 wyjechał za morze, za ocean latem. Jej mój brat uczył
 w czasie wojny, jako kochanki w Gdansk hotelu „Wiosna”.
 W latach „50” - gdy wraz z żoną odwiedził Pragę
 posiadał stopień majora. Obecnie mieszka w Warszawie, Duchat
 nie pamiętam, nie wiem też - o ile jeszcze żyje - gdzie
 mieszka. W redakcji „Pomocnia” mam jednego z redak-
 torów - w związku z tym odwołując się do artykułu, nie
 powiniem stać wobec większej trudności.

W 1955. mieszkałem i pracowałem przez kilka
 miesięcy w Bydgoszczą. W tym czasie kilka razy odwiedziłem
 Rodzina Państwa Pastora, przy ul. Fortlańskiej. Choć w Bydgoszczą
 dożyłem sentymentem, ze względów mieszkaniowych, przenieśli
 się do Koralowa, gdzie pracowałem przez 5 lat. Następnie
 28 lat pracowałem ~~mieszkałem~~ w Poznaniu. Od 1963
 mieszkałem wraz z żoną i dwiema córkami i dwoma wnuczkami

4
w sprawie. Od 1989. pisma na emigracji, zima także
Być może, że jakiś posiada lub posiada książkę Józefa Bory-
nkowskiego p.t. "Wieleśmierci Góry". W opracowaniu tym na str.
115-116, zawarty jest protokół ekstrudycyjny zstok Rodzin Gapi-
wskich i Zabroclich oraz M. Orlikowskiej. Uważając, że tego proto-
kołu dostaram do niniejszego listu, który jest na pewno
na długo, gdyż pierwszy list, podobnie jak pierwsze wzięta-
powinno być krótkie.

Wymaga przygotowania, że między innymi typu wspomnianemu,
Być może, że jakiś, o niektórych z nich napisze jakiś również,
gdzie z tym o tych (niektórych) sprawach mówię.

Wskazam ulokony dla jakieś rodziny, a przede wszystkim
córki - chyba Kryszy, która opiera jakiś robie przygotowania.
F. Kowalski

1939 1945
P.S. Przygotowanie, że z innymi jakieś imię. Przygotowania
robie jednak. Jaką, jako wyrażenie imienia Kryszy-
być może nie są myśli.

Przygotowanie również, że poprawi i dostanie. Nie mam
wypisać jeszcze dla czy tej samej treści.
Bada ostateczny w Dniach, dowiedziawszy się, że Kryszy, Zabroclich
i Gapiwskich ^{podobny} wrodzonymi w Niemiec nauczycielka
z Anglii. Informacja ta mi została już w roku
potwierdzona. Rzekoma w sprawie niemieckiej ubrał się
wypisał z tej nauczycielka. Powiadane, niemieckiego ma stać
w Katowicach od około 20 lat kuryma. On niecham tu
wypisał cześć. Poteram się na razie z innymi
kontakt. O ile jest więcej potrzebne to będzie
w tej sprawie ^{być może} (do końca) Y.

Relacja

Lucja Nowakowska z d. Nowicka w. 5.9.1912
 w ^{Grodzisk} ~~Grodzisk~~ Wielkopolskiej córka Stanisław: Władysław
 z d. Julii. Rodzice prowadzili handel detal.
 mełobranizowy, byli mocno zaangażowani Polakami
 zam. # 85-081 Bydgoszcz, ul. 20 Stycznia 45 m 33
 tel. 211-245

Ukończyła Wyższą szkołę ^{miejscową} dla dziewcząt w Grodzisku Wlkp.
 Polska szkoła Wydziałowa w Grodzisku około 30 roku
 udział w szkolnym i wiejskim chórze, Zanim
 nigdy nie podjęła pracy zarobkowej, jednak pracow-
 ła przez miesiąc w czasie chatarni.

Przed wojną żyła w miasteczku w Bydgoszczy. Lotniej
 nie opuściła w czasie wojny, dopiero w 1941 tuła-
 ła z miasteczka do córki Krystyny przejechała
 do Przetarni, a później na wakacje 1942 oprowadziła
 się z ~~rodzicami~~ dwójką Krystyną, Konradem Danusia, a wsi-
 zant w Bydgoszczy. Do organizacji ewangelicznej i zaprzy-
 słała. Jan Szalewski „Soból” w drugiej połowie 1942

Była Trójką między Bydgoszczą, a Przetarnią
 - Kwiecień - pan, Chojnice
 - M. Kwiecień zamieszkała rodzinie Pałochich
 - Czapiewskich - nawet dzień 24 października 1944.
 - Orlowski Marcelego.

13 grudnia 1964 wieczorem wstąpili Niemcy w czołgu i wzięli partyzantów (ameryki po polsku), przed tym zamienili tam Niemce z Bestine, są w Wietrzech - rozdziali kawy i ciasto jedli, jeden wdał się w rozmowę a p. Lucejs, a drugi zaczął reperować w poloju zamieniałym przez rodzinę (dzieci).

✓ Rozdziali kawy, dostali od P. Mpoloin Lizałowski, i nie poszli na strych, lecz wzięli się w kierunku Wiele. Następnego dnia Józef Lizałowski zgłosił na policji w Wiele widok partyzantów w noc.

W miejscach wyjechał Lucejs z dziećmi do Baska (istocja) i Bydgoszczy.

U zamieszkałemu w tym miejscu zwanemu Niemcy, który J. Lizałowski wybrał się z odstawu w Bask, wtedy

✓ i wszyscy zabrali córki, syna (Franciszek?) do Wiele i nie mieli... Pan Lucejs i kilka dzieci.

(przed Józefem) wyjechał do Karsina koleją, a J. Lizałowski miał być, informował przegodny mieszkaniec, że on już nie żyje.

Z nim wyjechał do Karsina - był tam p. Janowska (inna zamieszkała), i prosiła by zaraz uciekać, że Niemcy ją szukają.

Następnego dnia wyjechał przez o 3 w noc (5-4 km) przez Karsin do Bydgoszczy

W/g relacji J. Lizałowskiego miała miejsce
 ta partycja w 1939 r. w jej domu
 w Warszawie list p. Franciszka Kozłowskiego
 przyrodniego brata Marcela Lizałowskiego

notował Z. Gładczewski

Przygotował, 21 maja 1999 r.

czy wie coś o kłótni w Pruszkach
 jego nazwisko (Grot?)
 więcej szczegółów o jej działalności (pamięć)
 szczegóły o „Hartmann” Lizałowski
 inne nazwiska . . .

II. Materiały uzupełniające
relacje:

1. Kłostowski Franciszek „Pasterka” [w:]
„Gryf Kłociński” nr 26/1995, kserokop. k. 1 s. 1
omyg.



4

7

Listy do redakcji

„Wzrostek Koscierski” Nr. 26
(Dzielnik tygodniowy)
21. XII. 54 - 03. 01. 1995 r.

✓ Pasterka

00. 11. 95
70 11/195

Melchior Wańkowicz, w swej książce „Walczący Gryf” - w podtytułach zaczęło się od duszpasterstwa, na podstawie przeprowadzonego wywiadu z mieszkającym i pracującym jako kapłan po 1945 r. w Kanadzie, ks. Franciszkiem Wołoszykiem, opisuje pasterkę, która w noc Bożego Narodzenia - 24 grudnia 1939 r. została odprawiona w miejscowości Przytarnia, a raczej na pustkowiu należącym do tej wsi, o nazwie Knieja - znajdującym się nad jeziorem Wdzydzkim.

Melchior Wańkowicz podaje, że potrzebne szaty liturgiczne, zostały „wypożyczone” z zakrystii Kościoła Parafialnego we Wielu. Stwierdza również, że odbyta w Kniei - w grudniu 1939 r. Pasterka była pierwszym nabożeństwem zorganizowanym w konspiracji przez ks. Wołoszka.

W Pasterce brało udział około 30 osób. Mszę Świętą odprawił oraz religijno - patriotyczną homilię wygłosił ks. Franciszek Wołoszyk, który w okresie okupacji hitlerowskiej był kapłanem w partyzantce na terenie Kaszub.

Jako biorący udział w tej Pasterce, w ówczesnym 11. letni chłopiec, oprócz tego co pisze M. Wańkowicz, pragnę dodać, że została ona zorganizowana w pomieszczeniach rolnika Józefa Lizakowskiego. Rodzina Lizakowskich z Kniei, nie doczekała wyzwolenia. Józef Lizakowski, jego córka Apolonia i syn Franciszek oraz osoba chyba o nazwisku Jankowski, zostali zamordowani przez Jagdkommando. Powodem za-

mordowania Rodziny Lizakowskich, był fakt udzielenia przez nich pomocy - mówiącym po polsku rzekomym trzem partyzantom, którzy w rzeczywistości byli prowokatorami i członkami Oddziału Jagdkommando, mającego swoją siedzibę w miejscowości Wiele, oddalonej od Kniei około 5 km.

Dla uczczenia pamięci co najmniej 12 osób zamordowanych przez Jagdkommando, na trasie do Wiele w latach „70” postawiony został pomnik. Zbiorowych mogił i pomników - śladów hitlerowskiej okupacji w Wielu jest więcej.

W okresie lata 1994 r. odwiedziłem swoją rodzinną wieś Przytarnię. Dojechałem również na pustkowie Knieja, gdzie niestety nie znalazłem chociażby skromnej tablicy upamiętniającej odbytą tam w 1939 r. Pasterkę. Jest to istotne również i z tego względu, że Przytarnia w coraz większym stopniu staje się miejscowością letniskową.

Franciszek Kozłowski

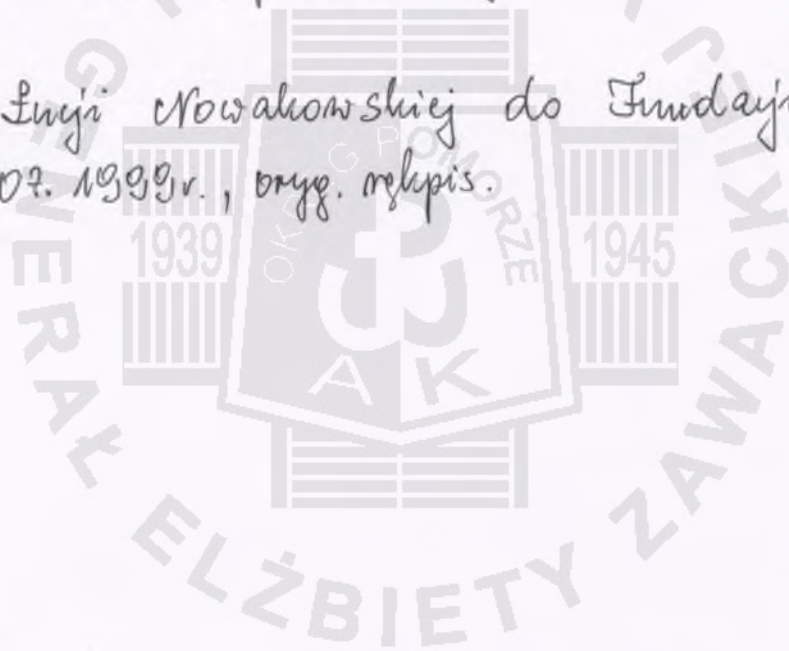
P.S. a/ Wiadomo mi, że ostatnio wydana została książka autorstwa Józefa Milewskiego oraz Józefa Weltrowskiego p.t. „Ks. gen. bryg. Franciszek Jan Wołoszyk „Kornar”.

b/ Znane jest mi nazwisko, adres i telefon mieszkającej w Bydgoszczy osoby (kobieta w wieku 82 lata), która była świadkiem rozmowy z w/w prowokatorami. Przed aresztowaniem z dwiema małymi wówczas córkami udało jej się zbiec.

WZROSTEK KOSCIERSKI

IV / 1. Korespondencja bieżąca: Nowakowska
Lucja

1. List Franciszka Głotowskiego do Fundacji z 6.04. 1999 r. ze wzmiianka, o Lucji Nowak^{owskiej}, rękopis, kserokop. k. 1 s. 1
2. Karta wystana do Lucji Nowakowskiej przez Fundację z prośbą o relacje, kserok. k. 1 s. 2-3
3. List Fundacji do Lucji Nowakowskiej z 27.05. 1999, rękopis, kserokop. k. 1 s. 4-5
4. List Lucji Nowakowskiej do Fundacji z 21.07. 1999 r., oryg. rękopis. k. 1 s. 6-7



Franciszka Kostowska

Jarocin, dnia 6.04.99.

A

G 3-200 Jarocin

P. Przewoźnik

Omył. listu w Fundacji t. osobl. Franciszka Kostowska

Wpłynęło dnia DP 09

ul. Mroczkowska

14

Archiwum Pomorskiej AK X-149/1426
Chejnik

27 Ldz. R 31/R/PP Doh!

w Jarocinie

W planie spotkania członków Klubu Historycznego w dniu 28.04.99,
przewidywana jest prelekcja wprowadzająca mgr Elżbiety Grot, na temat
„Kampania religijna w okresie Stutthof”.

Proszę poinformować, że w okresie okupacji hitlerowskiej, w moim
probie o narzeczku Leon Grot. Na jego temat na pierwszym artykule
wspomnianym, który opublikowany został w dwutygodniku
„Gosp. Kościelny” nr 23 z 1994r. Wskazano tego artykułu pod tytułem
„Cichy bohater” dotarłem w następnym. Proszę mieć, że w/w mgr
Elżbieta Grot jest spokrewnioną z M. Leonem Grottem.

Dotarłem także mój krótki artykuł, opublikowany również
w dwutygodniku „Gosp. Kościelny” nr 26 z 1994r. pt. „Pastorka”.

W uzupełnieniu postscriptumem pkt. b. w tym artykule, podaje
imie, nazwisko oraz adres i nr telefonu:

Lucja Nowakowska ul. 20 stycznia 45/33 Bydgoszcz, telef. 211246.

Wiadomo mi, że Lucja Nowakowska pseud. „Lucyna” jest członkinią
Kata AK w Bydgoszczy.

14 Fr. Kostowska

PS:

Dziękuję za zamieszczenie w Odtępieniu Międzykulturowej Fundacji,
dotychczasowego pisma mojej relacji - z krótkim opisem - w artykule
„Młotowi od rozpamiętania”.

14

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
fax/☎ (0-56) 65-22-186
Konto: WBK II Oddział w Toruniu
10901506-4675-128-00-0

MEMORIAŁ GENERAL
MARIII WITTEK



POW
PWK

WSK-
-AK

Związek matczyński wystawa 2
z ... dn. ...
Na koncu proszę
wyst. 26.04.90,

napisać:
relację spisaną dn. ...

Pani podpis i
podpis Pani Inej
Dziekuje!

□□-□□□

dokumentalistka
E. Skerska



Szanowna Pani! 26.04.1999r. 3

Dziękuję za kontakt telefoniczny. Przesyłam w załączeniu schemat relacji i mam ogromną prośbę, aby Pani była tak uprzejma i w imieniu Pani Lucji napisała nam relacje; mogą to być zdania odpowiadające na poszczególne punkty np:
do 1. Moja matka Lucja Kowalkowska zd..... zawarła



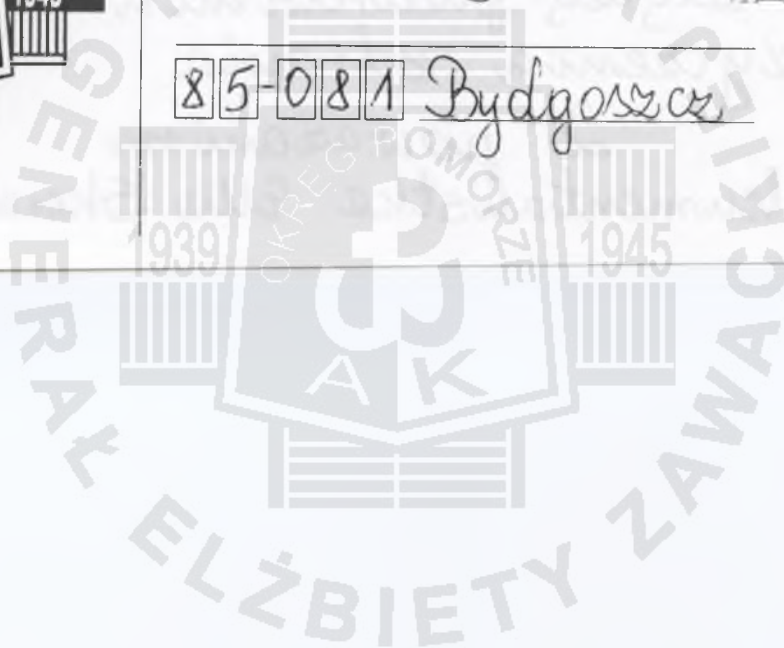
FUNDACJA
 Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
 ul. Wielkie Garbary 2, 87-100 Toruń
 ☎ (0-56) 65-22-186
 Konto: WBK II Oddział w Toruniu
 10901506-4675-128-00-0



Pani

Nowakowska Lucja
 ul. 20 stycznia 45/33

85-081 Bydgoszcz



Toruni 27.05.1999r.

Szanowna Pani!

Bardzo serdecznie dziękuję za
relację, która, przywiózł p. Gozdziw-
ski. Byłabym wdzięczna, gdy
Pani zechciała z nami dalej
współpracować.

Łączę pozdrowienia
i życzenia zdrowia

Z poważaniem
dokumentalistka Elu Skerska



Ldz. 1525/ARm/PP Szanowna Pani!

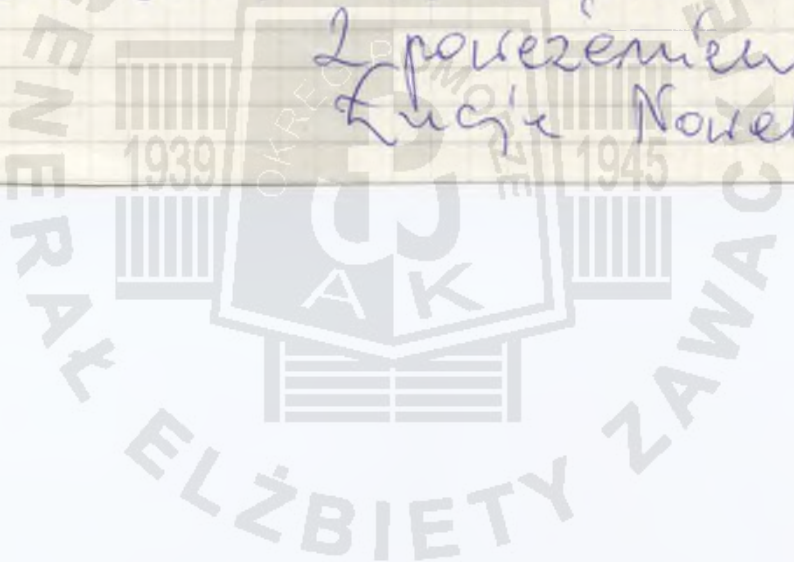
6

Serdecznie dziękuję za kartkę. Pomimo, że jestem jeszcze nie w pełni zdrowa chętnie mogłabym pomóc listownie.

Znalazłam artykuł z gazety zrobiony na ksero o perterce, która odległa się od grodu w 1838 r. u Kmieci. Piszący ten artykuł wspomnieli nawet o mnie.

Bardzo ciekawi mnie w jaki sposób dotarła ten do mnie. Serdecznie pozdrawiam.

Z poważaniem
Lucja Nowakowska



P.S. list piśm mojej siostry, polski
córki me utop i myślenie



T: K: 938/1736 Pom.

Chojnice

Nowakowska Lucja

V. Karty informacyjne
k.



Chojnice Starogard
Lucja Scał
Nowakowska J.H.G.P. - AK
ps. "Lucyna"

zob: relacja Franciszek Skotowski
J.H. 749/1426

wsz. 7 190



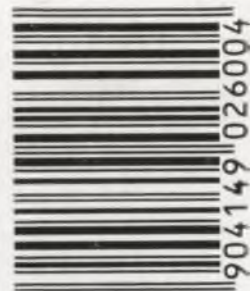
Nowakowska Fundacja



STRZEGOMSKIE ZAKŁADY
WYROBÓW PAPIEROWYCH
"UNIPAP" Spółka z o.o.
59-220 Legnica, Jaworzyńska 17/19

TECZKA DO AKT

PKWIU 22.22.20-50.51 ZN-96/1
SWW 1824-331



5 904149 026004